



100 lat historii w podpisach wdzięczności – Polska Deklaracja o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych z 1926 roku

Zapomniana kolekcja 5 i pół miliona podpisów – znajdź swoich bliskich sprzed 100 lat!

autorka: Zuzanna Schnepf-Kołacz

Jest rok 1926, II Rzeczpospolita ma za sobą zaledwie parę lat niepodległej państwowości. Jej mieszkańcy, po 123 latach zaborów i wojen, dopiero zaczynają funkcjonować jako jedno społeczeństwo. Mimo to, a może właśnie z powodu entuzjazmu u progu niepodległości, jednomyślnie i ponad podziałami podpisują się pod pamiątkową dziękczynną kartą skierowaną do narodu amerykańskiego, tzw. „Adresem”, nazwanym potem „Polską Deklaracją o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych”. Swe podpisy złożyło w sumie 5 i pół miliona osób – blisko 20% społeczeństwa ówczesnej Polski.

Panorama II RP

Podpisy zbierano wśród najwyższych dostojników władz centralnych i samorządowych, hierarchów Kościoła Katolickiego i innych wyznań, różnego rodzaju organizacji i stowarzyszeń, studentów i profesorów uczelni wyższych. Największą jednak liczbę stanowiły podpisy uczniów i nauczycieli szkół powszechnych i gimnazjów z całego terenu II RP.

Ponad 30 tysięcy stron z podpisami ujęto w 111 ksiąg. Widnieją w nich imiona mieszkańców zarówno największych miast, jak i miejscowości tak małych, że niewymienionych nawet w 15-tomowym Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego. 111 tomów Deklaracji to uchwycona w 1926 r. panorama państwa polskiego i jego mieszkańców – przedstawiciele różnych narodowości, religii i kultur – oraz struktur, w ramach których żyli: władz i instytucji na szczeblu centralnym i lokalnym; organizacji społecznych, zawodowych i religijnych; środowisk ludzi kultury, nauki i sztuki; uczelni wyższych, gimnazjów oraz szkół powszechnych.



Jest to jeden z największych imiennych spisów polskiego społeczeństwa tamtych czasów, obejmujący wszystkie województwa II RP. Losy sygnatariuszy Deklaracji, wplecione w burzliwą XX-wieczną historię Polski, potoczyły się w różnych kierunkach. Najmłodszy z uczniów, popisujący się niewprawioną ręką pod Deklaracją, byli pierwszym pokoleniem urodzonym w wolnej, odrodzonej po zaborach, Polsce. Ich późniejsze życiorysy stanowią zapis polskich dziejów przez 100 lat od odzyskania niepodległości. Wielu z nich nie przeżyło II wojny światowej i Holokaustu. Podpisy na kartach Deklaracji są często jedyną po nich pamiątką. Inni sygnatariusze ocalili i stali się ważnymi postaciami polskiej nauki, kultury, sztuki i życia społeczno-politycznego. Ich dokonania miały często kluczowe znaczenie dla późniejszych losów Polski. Wśród podpisanych, jako uczniowie lub nauczyciele gimnazjów i szkół powszechnych, możemy znaleźć m.in. Czesława Miłosza, Jana Karskiego, Tadeusza Kantora, Irenę Sendlerową, Brunona Schulza, Danutę Szaflarską, Irenę Kwiatkowską, Jana Nowaka-Jeziorańskiego i wielu innych.

111 tomów Polskiej Deklaracji o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych to nie tylko fascynujący materiał dla badaczy historii i kultury. To przede wszystkim niezwykle cenne dokumenty do odkrywania własnej rodzinnej lub lokalnej historii, będące często źródłem wielu wzruszeń. Potomkowie podpisanych osób mają bowiem do czynienia z jednym z najbardziej osobistych atrybutów swoich bliskich – odręcznym podpisem.

Podziękowanie zapomniane przez lata

Inicjatorzy i twórcy dziękczynnego adresu do narodu amerykańskiego nigdy by nie pomyśleli, jak wyjątkowe znaczenie mogą mieć zebrane przez nich podpisy po 90 latach. Nie wiedzieli przecież, że zapisany przez nich w 1926 roku świat wkrótce przestanie istnieć.

Co leżało u podstaw powstania Polskiej Deklaracji o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych i jaka była jej historia?

Wsparcie Prezydenta USA Woodrowa Wilsona dla idei powrotu Polski na mapę świata po I wojnie światowej oraz wydatna pomoc humanitarna Ameryki dla dotkniętej wojną Europą środkową i wschodnią, zaowocowały wśród mieszkańców II RP poczuciem wdzięczności i przeświadczeniem o wyjątkowych związkach między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Postulat Prezydenta Wilsona o tym, że „(...) winna istnieć zjednoczona, niepodległa i samorządna Polska”, ogłoszony w orędziu w Senacie amerykańskim 22 stycznia 1917 roku i powtórzony przez niego rok później jako 13. punkt słynnego Ładu powojennego, sprawił, że sprawa odzyskania przez Polskę niepodległości stała się kwestią międzynarodową, co miało ogromne znaczenie dla jej urzeczywistnienia.

Pomoc materialna w postaci transportów żywności, leków, szczepionek i ubrań, a także ziaren pod zasiewy, bydła i maszyn rolniczych organizowana przez Amerykańską Administrację Pomocy z Herbertem Hooverem na czele, trafiała do tysięcy polskich miast, miasteczek i wsi. Ich mieszkańcy realnie doświadczali wsparcia Stanów Zjednoczonych, które niejednokrotnie ratowało im życie, gdyż żyli w skrajnym ubóstwie, trapieni głodem i chorobami.

Pomysł wysłania podziękowań dla narodu amerykańskiego od wszystkich obywateli polskich został zrealizowany z okazji polskich obchodów 150-lecia niepodległości USA, przypadających 4 lipca 1926 roku. Amerykańsko-Polska Izba Handlowo-Przemysłowa w Polsce i Towarzystwo Polsko-Amerykańskie utworzyły Komitet Obchodu 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych. W jego prace włączyły się władze na poziomie centralnym i samorządowym. Powołano filie regionalne Komitetu, które organizowały uroczystości nie tylko w Warszawie i miastach wojewódzkich, ale i w mniejszych miejscowościach. 4 lipca, w amerykański Dzień Niepodległości, odbyły się defilady, odczyty, przemówienia, koncerty, akademie w szkołach i na uniwersytetach, nabożeństwa w kościołach, zawody sportowe oraz przedstawienia w teatrach. 3 lipca Polskie Radio nadało kilkugodzinną audycję poświęconą obchodom (według ówczesnej prasy największy i najbogatszy program radiowy wyemitowany dotychczas). Udział w niej wzięli m.in. Antoni Słonimski, Stefan Jaracz i Aleksander Zelwerowicz.

Najbardziej spektakularnym punktem polskich obchodów 150-lecia niepodległości USA było zebranie podpisów pod Polską Deklaracją o Podziwieniu i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych. Akcja zbierania podpisów trwała ok. 3 miesięcy – najprawdopodobniej od kwietnia do początku lipca, kiedy szkoły i inne instytucje odesłały podpisane arkusze. W Dzień Niepodległości, 4 lipca, Komitet miał już zebrane wszystkie podpisy. Do stworzenia ksiąg Deklaracji zaangażowano uznanych polskich artystów: grafików, malarzy i introligatorów. Ozdobne karty poszczególnych województw lub instytucji wykonali m.in. Zofia Stryjeńska, Leon Wyczółkowski, Władysław Skoczylas, Ferdynand Ruszczyk, Ludomir Śleńdziński. Autorami wzornictwa arkuszy i okładek oraz oprawy całości byli profesorowie warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych Wojciech Jastrzębowski i Bonawentura Lenart.

Księgi Deklaracji zostały przekazane na ręce Prezydenta USA Calvina Coolidge'a przez delegację z Polski, na której czele stanął prezes Amerykańsko-Polskiej Izby Handlowo-Przemysłowej Leopold Kotnowski, który zarazem przewodniczył Komitetowi Obchodu 150-lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych; prof. Jerzy Iwanowski, były minister handlu i przemysłu i Jan Ciechanowski, minister pełnomocny i poseł RP w Waszyngtonie. Uroczystość odbyła się 14 października 1926 roku i była opisywana przez amerykańską prasę, z New York Timesem na

czele. Prezydent Coolidge przekazał księgi Deklaracji do Biblioteki Kongresu. Tam też przez krótki czas były one publicznie wystawione, następnie stały się częścią zbiorów Biblioteki, w której pozostają do dziś.

Przez blisko 70 lat 111 tomów Polskiej Deklaracji pozostawało w zapomnieniu. Po raz pierwszy zainteresowano się tą kolekcją w połowie lat 90. Jej wartość docenili mający polskie korzenie pracownicy Biblioteki. Zdigitalizowano pierwszych 13 tomów, zawierających podpisy najważniejszych osób w państwie. Z powodów finansowych nie przeprowadzono digitalizacji dalszych ksiąg. Zadania tego podjęła się Biblioteka Polska w Waszyngtonie. Dzięki staraniom Grażyny Żebrowskiej – Prezes Biblioteki Polskiej, Samuela Ponczaka i Krzysztofa Willmanna – pomysłodawców przedsięwzięcia, oraz Ambasady RP w Waszyngtonie, w 2015 r. ruszył projekt „Klasa 1926”, którego celem była digitalizacja pozostałych 98 tomów Deklaracji. Przedsięwzięcie pomyślnie zakończono na początku 2017 r.

Znajdź swoich bliskich sprzed 100 lat!

Zeskanowanie wszystkich stron Deklaracji pozwoliło na udostępnienie tej niezwyklej kolekcji wszystkim na świecie. Obecnie 111 tomów Polskiej Deklaracji o Podziw i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych można obejrzeć w internecie, na portalu „Nieskończenie Niepodległa – Ludzie” (adres: www.nieskonczenieniepodlegla-ludzie.pl; www.polska1926.pl), udostępnionym przez Ośrodek Karta. Skany wszystkich ponad 30 tysięcy stron są tam dokładnie opisane i dzięki różnorodnym filtrom oraz wyszukiwarkom w łatwy sposób można dotrzeć do kart pochodzących z konkretnych miejscowości i instytucji. 250 tysięcy podpisów (4% z wszystkich 5,5 mln) jest już odczytanych i można je odnaleźć poprzez wyszukiwarkę nazwisk.

Twórcy projektu, dzięki pomocy użytkowników i wsparciu darczyńców, chcą odczytać i zapisać autografy wszystkich osób występujących w księdze, a poprzez to zachować pamięć o tych osobach. Zachęcają do poszukiwań miejsc urodzin przodków, miast i miasteczek, w których mieszkali przed II wojną światową, a także szkół i miejsc pracy, które pojawiały się w rodzinnych opowieściach. Jednocześnie zapraszają do współtworzenia portalu i proszą o pomoc w odczytywaniu wszystkich 5 i pół miliona podpisów.

Wezwanie to skierowane jest do pojedynczych osób i do grup, pasjonatów badania historii rodzinnej i lokalnej – profesjonalnych badaczy historii i amatorów; uczniów i nauczycieli, którzy czują wagę tradycji swoich szkół; do społeczności gmin, miast i miasteczek, władz samorządowych, którym nieobce jest zainteresowanie historią regionu, poczucie tożsamości z miejscem i duma

z przeszłości; do dziennikarzy i publicystów; do biznesmenów, pisarzy i artystów...

Twórcy portalu apelują również do wszystkich, którzy odnajdą w Deklaracji swoich bliskich, by opisali ich historie. Będą one publikowane na portalu, by poprzez losy podpisanych osób opowiedzieć o ostatnim wieku polskiej historii w 100-lecie odzyskania niepodległości.